VBS, Motyle i larwy

Powiedzcie mamy wszystkich dziewcząt co spotkały mnie
Czemu tak na mnie po wszystkim patrzycie źle
Nie zawsze wasze pociech mówiły o mnie okropnie
Larwa staje sie motylem, wasze córki - odwrotnie
Powiedzcie mamy wszystkich dziewcząt co spotkały mnie
Czemu tak na mnie po wszystkim patrzycie źle
Ja nie zrobiłem nic be mnie tak wspomnieć
Larwa staje sie motylem, wasze córki - odwrotnie

Hej motylku, nie mówię tego przez urodę

Fotki pstrykaj sobie
Ale nie, nie puszczaj w obieg
Komplementów często nie prawie
Ale dzisiaj powiem tobie ze
Motylek to nie jets komplement
Bo na każdym kwiatku byłaś
Powiesz ze to ci nie w głowie
Jakiś ziomek na bank
Sęk w tym ze koleś ci nie w głowie
A tam., a tam
Sam wiesz
Znam takie kłamliwe
Od urodzin
Za oknem jest deszcz
Bo nawet słońce z toba nie dochodzi
Twoja mama z mym zniknięciem to się czuje jakoś lepiej
Więcej ci pozwala
Szlajać się po barach i sklepie
Zrobić z ciebie kobietę
Ale kurde szanse marne
Jak na razie, to motylku
Robi tylko z ciebie larwę

Powiedzcie mamy wszystkich dziewcząt co spotkały mnie
Czemu tak na mnie po wszystkim patrzycie źle
Nie zawsze wasze pociech mówiły o mnie okropnie
Larwa staje sie motylem, wasze córki - odwrotnie
Powiedzcie mamy wszystkich dziewcząt co spotkały mnie
Czemu tak na mnie po wszystkim patrzycie źle
Ja nie zrobiłem nic be mnie tak wspomnieć
Larwa staje sie motylem, wasze córki - odwrotnie

Lala pytała czemu nie popkiler
O co come on
Nie jestem Młodym Wilkiem
Tylko królem stada
Mordziate nie w swoje sprawy wtykała
I jej mama
To nie dla ciebie chłopaczyna, odpuść mała
A ja taka zakochana
zostawcie w spokoju V-a
Zostawiała
Spokój, chwała
I se poleciała sama